



Od klubu kolacyjnego do narzędzia kształtowania światowej polityki: historia amerykańskich think tanków i ich wpływ na Niemcy

10 maja 2026 r. , [Jochen Mitschka](#), czas czytania: 8,8 minuty

W tej serii artykułów pokazaliśmy już, jak poszczególne dokumenty strategiczne – od „Któreśy do Persji?” po „Poszerzanie Rosji” – doprowadziły do prawdziwych wojen i kryzysów. Skąd jednak wzięły się te instytucje? Kto je założył, dla kogo i w jakim celu? I jak udało im się zyskać przyczółek nawet w pokonanych powojennych Niemczech i do dziś kształtować polityczny krajobraz Republiki Federalnej? Poszukiwanie wskazówek w stuleciu tajnych rządów elit.

Historia współczesnych amerykańskich think tanków zaczyna się nie w Waszyngtonie, lecz w Paryżu. W styczniu 1919 roku zwycięzcy I wojny światowej spotkali się na konferencji pokojowej w Wersalu. W skład delegacji amerykańskiej wchodziła grupa naukowców, bankierów i dyplomatów, którzy nazywali siebie „*The Inquiry*” – panel ekspertów osobiście powołany przez prezydenta Wilsona w celu przygotowania negocjacji pokojowych.

Jak to się zaczęło

[Według Wikipedii](#), 30 maja 1919 roku około 50 uczestników zebrało się w paryskim hotelu Majestic – w tym Edward Mandell House, najbliższy doradca Wilsona, członkowie brytyjskiego Okrągłego Stołu oraz czołowi amerykańscy naukowcy z Columbi, Harvardu i Yale. Ich decyzja: powołanie stałej instytucji koordynującej politykę zagraniczną elit anglosferycznych.

Dwa lata później, w 1921 roku, na Manhattanie **Rada Stosunków Zagranicznych (CFR)** powstała. **Jej współzałożycielami byli Edward M. House, urodzeni w Niemczech bankierzy Paul M. Warburg i Otto Hermann Kahn**, czołowy dziennikarz **Walter Lippmann**, a także nowojorscy biznesmeni i wysocy rangą politycy. Warburg nie był obcy scenie politycznej: w 1913 roku odegrał kluczową rolę w powstaniu Rezerwy Federalnej USA. To, co się wtedy zaczęło, ukształtowało amerykańską politykę zagraniczną przez cały XX wiek.

CFR: „Biuro Polityczne dla kapitalizmu”

CFR nie jest agencją, ministerstwem ani organem wybieralnym. Jest prywatnym klubem członkowskim – a jednak prawdopodobnie najbardziej wpływową instytucją polityki zagranicznej w świecie zachodnim. „Der [Spiegel](#)”, gdy był jeszcze czasopismem śledczym, określił go kiedyś mianem „**najbardziej wpływowej prywatnej instytucji w Ameryce i świecie zachodnim**” oraz „**biura politycznego kapitalizmu**”.

Dostęp jest ściśle regulowany: członkostwo jest możliwe wyłącznie poprzez kooptację – jeden z obecnych członków musi nominować kandydata, a trzy inne osoby muszą go poprzeć. Członkostwo korporacyjne kosztuje do 50 000 dolarów rocznie, ale daje prawo do uczestniczenia w prywatnych kolacjach z głowami państw i rządów.

Liczy mówią same za siebie: [badanie przeprowadzone przez historyków Laurence'a Shoupa i Williama Mintera](#) wykazało, że w latach 1945–1972 **ponad połowa z 502 członków rządu USA była członkami Rady Stosunków Międzynarodowych (CFR)**. Grupy studyjne CFR przygotowywały rządowe raporty eksperckie dotyczące zimnej wojny i wojny w Wietnamie. Historyk Peter Grose napisał w swojej oficjalnej historii CFR: „Były elitarny klub bankierów z Wall Street i ich akademickich protegowanych przekształcił się w rozległą społeczność Amerykanów, posiadających kompetencje i odpowiedzialnych za globalną rolę Stanów Zjednoczonych”.

Od momentu powstania, według [analizy Swiss Propaganda Research](#), niemal wszyscy prezydenci USA byli członkami Rady Stosunków Międzynarodowych (CFR) – lub przynajmniej bliskimi sojusznikami – przed wyborem. CFR nadaje swojemu czasopismu „**Foreign Affairs**” rangę quasi-oficjalnego organu amerykańskiej polityki zagranicznej. Ci, którzy tam publikują, wyznaczają program; ci, którzy go wyznaczają, rządzą.

Trzy pokolenia think tanków

Jak pokazują analizy akademickie, rozwój amerykańskich ośrodków analitycznych można podzielić na trzy fazy:

Pierwsza faza (1910–1945) to okres „*uniwersytetów bez studentów*” o charakterze akademickim. [Założony w 1916 roku Brookings Institution](#) stanowi prototyp: zorientowany długoterminowo, naukowy i skoncentrowany na kształtowaniu klimatu opinii elit. Równolegle, w 1910 roku, powstał *Carnegie Endowment for International Peace* za tymi wczesnymi think tankami, **finansowany przez magnata stalowego Andrew Carnegie** – kolejny przykład tego, jak prywatne interesy kapitałowe zawsze stały.

Druga faza (1945–1970) to zimna wojna. [RAND Corporation](#), założona w 1946 roku jako spółka joint venture między producentem sprzętu obronnego Douglas Aircraft a armią amerykańską, jest przykładem tej epoki: think tanki stały się bezpośrednimi kontrahentami Pentagonu. *Badania operacyjne*, analiza systemów, strategia nuklearna – wszystko to przechodziło przez RAND. Sześciu pracowników RAND pracowało nad legendarnymi dokumentami Pentagonu, w tym późniejszy informator Daniel Ellsberg.

Trzecia faza (rozpoczynająca się w latach 70. XX wieku) przyniosła eksplozję liczebności i wzrost ideologii. [Fundacja Heritage](#), założona w 1973 roku przez Paula Weyricha, Edwina Feulnera i piwowara Josepha Coorsa, zrewolucjonizowała ten model: zamiast obszernych raportów badawczych, pojawiły się krótkie, konkretne *opracowania polityczne* – tak zwięzłe, że można je było czytać w drodze z lotniska do Kongresu. Jej „[Mandat dla Przywództwa](#)” (1980), 1000-stronicowy konserwatywny plan rządowy, został niemal w całości przyjęty przez Ronalda Reagana. Według badań Henry'ego *Stimsona Center*, około dwie trzecie środków zaproponowanych przez Heritage zostało faktycznie wdrożonych.

John J. McCloy: Człowiek, który odbudował Niemcy

Aby zrozumieć, w jaki sposób amerykańska kultura think tanków została wyeksportowana do Niemiec, trzeba poznać kluczową postać: **Johna J. McCloya**.

McCloy pełnił podwójną funkcję: prezesa Banku Światowego, dyrektora CFR, przewodniczącego zarządu Chase Manhattan Bank należącego do Rockefellera oraz — co najważniejsze — *Wysokiego Komisarza Stanów Zjednoczonych w Niemczech od 1949 do 1952 roku*. Pełniąc tę funkcję, był najpotężniejszym człowiekiem w pokonanych Niemczech, dysponując dalekosiężną władzą w zakresie ustawodawstwa, gospodarki i prasy.

McCloy nie był okupantem w klasycznym sensie tego słowa. Był sieciowcem z wizją: kontrolować Republikę Federalną nie za pomocą dekretów, ale poprzez tworzenie stałych struktur, które instytucjonalnie reprezentowały interesy amerykańskie. Jego narzędziem był think tank.

Narodziny Mostu Atlantyckiego: Kolacja w Hamburgu

spotkali się **W sierpniu 1949 roku McCloy i hamburski bankier Eric M. Warburg** na kolacji. Warburg, syn domu bankowego Warburg i bratanek Paula Warburga, współzałożyciela Rezerwy Federalnej, wrócił do Niemiec jako oficer armii amerykańskiej w czasie wojny i następnie był bliskim doradcą McCloya.

Jak [szczegółowo opisuje Transition News](#), tamtego wieczoru obaj panowie uzgodnili, że „*klub szlachecki*”, który *zjednoczy elity niemiecko-amerykańskie*. po obu stronach Atlantyku należy utworzyć

zebrało się w Hamburgu **W 1952 roku dwanaście osób** i założyło **Atlantik-Brücke** (Most Atlantycki) – początkowo pod nazwą „*Komitee Mostu Transoceanicznego*” . Wśród członków założycieli znaleźli się: bankier Eric M. Warburg, Gotthard Freiherr von Falkenhausen, przedsiębiorca Erik Blumenfeld oraz dziennikarze *Marion Countess Dönhoff* i Ernst Friedlaender. Jednocześnie po stronie amerykańskiej powstała **Aмерыkańska Rada ds. Niemiec (ACG)** – jako organizacja siostrzana afiliowana przy CFR.

Warto zaznaczyć, że pierwszą przewodniczącą ACG była **Ellen McCloy** – żona samego Wysokiego Komisarza.

trzecim członkiem tej grupy był [Według szczegółowej analizy historycznej dotyczące Apoluta, Shepard Stone](#) , który pełnił funkcję łącznika McCloya z prasą niemiecką i w 1952 roku przeniósł się do Fundacji Forda, gdzie pozyskał znaczne fundusze dla organizacji transatlantyckich. *Fundacja Forda* , CFR, Chase Manhattan Bank, Atlantik-Brücke – sieć była kompletna od samego początku.

DGAP: „niemiecka wersja” CFR

W 1955 roku, trzy lata po bitwie pod Atlantik-Brücke, **powstała Niemiecka Rada Stosunków Zagranicznych (DGAP)** . [Jak podaje Wikipedia](#) , została ona wyraźnie „*utworzona na wzór Rady Stosunków Zagranicznych i Chatham House*” – CFR miała zatem swój niemiecki odpowiednik, który w świecie anglo-amerykańskim oficjalnie **nazywa się „Niemiecką Radą Stosunków Zagranicznych”** .

DGAP zrzesza obecnie ponad 2800 członków, w tym czołowe osobistości ze świata bankowości, biznesu, polityki i mediów, i jest finansowana nie tylko ze środków projektowych, ale także przez firmy zbrojeniowe – [jak podaje Lobbypedia](#) . Jej berlińska siedziba, mieszcząca się w budynku byłej ambasady Jugosławii w dzielnicy ambasad Tiergarten, ma charakter programowy: jest to prywatna instytucja działająca w środowisku dyplomatycznym, pozbawiona odpowiedzialności właściwej dla prawdziwej dyplomacji.

Triumwirat złożony z Atlantik-Brücke, American Council on Germany i DGAP stworzył **sieć instytucjonalną** , która funkcjonuje do dziś: Atlantik-Brücke i ACG pielęgnują spójność społeczną elit transatlantyckich; DGAP zapewnia ich intelektualną treść.

Program „Młodzi Liderzy”: Fabryka Talentów

Być może najpotężniejszym mechanizmem Atlantik-Brücke jest **program „Młodzi Liderzy”** : wybrani młodzi profesjonaliści ze świata polityki, biznesu i mediów są włączani do sieci transatlantyckiej, wspierani i przygotowywani do ścieżek kariery, które na stałe zwiążą ich z tą siecią. Ta indoktrynacja rozpoczyna się już w bardzo młodym wieku, jeszcze przed ukończeniem szkoły średniej, i tworzy struktury ponadpartyjne w niemieckich „partiach establishmentu”.

, wśród absolwentów znajdują się [Według Wikipedii](#) : były prezydent Niemiec **Christian Wulff** , były minister obrony **Karl-Theodor zu Guttenberg** , były „*Bild*” redaktor naczelny **Kai Diekmann** i były lider Partii Zielonych **Cem Özdemir** . Mechanizm jest prosty i skuteczny: im bardziej polityk zawdzięcza swoją karierę transatlantyckiej sieci, tym bardziej jest jej dłużnikiem.

Długoletnim przewodniczącym mostu Atlantik-Brücke był **Friedrich Merz** – obecny kanclerz Niemiec. Jego następcą na tym stanowisku został **Sigmar Gabriel**, były przewodniczący SPD i federalny minister spraw zagranicznych. Decyzja ponadpartyjna, jak przystało na prawdziwą strukturę władzy.

Media w sieci

Wpływ transatlantyckich sieci think tanków jest szczególnie znaczący, ponieważ są one silnie zakorzenione w mediach głównego nurtu. [Szwajcarskie badania nad propagandą \(Swiss Propaganda Research\) udokumentowały](#), że czołowe postacie i czołowi dziennikarze z praktycznie wszystkich głównych amerykańskich mediów są obecni w sieci CFR. Richard Harwood, były starszy redaktor i rzecznik praw obywatelskich „Washington Post”, napisał z aprobatą, że członkowie CFR to „*najprawdopodobniej to, co można by nazwać elitą rządzącą w Stanach Zjednoczonych*”. Kontynuował: „*Nie tylko analizują i interpretują amerykańską politykę zagraniczną, ale także pomagają ją kształtować*”.

Podobna sytuacja ma miejsce w Niemczech. Badacze mediów, tacy jak Uwe Krüger, udokumentowali w swoich [badaniach](#) nad siecią kontaktów czołowych niemieckich mediów, jak ściśle czołowi dziennikarze są zintegrowani ze strukturami transatlantyckimi – i jak wpływa to na relacjonowanie zagadnień polityki bezpieczeństwa.

Od klubu obiadowego do globalnej infrastruktury

To, co rozpoczęło się w 1919 roku w paryskim hotelu Majestic, rozwinęło się w globalny system. Obecnie na świecie działa około **11 000 think tanków** – zdecydowana większość z nich znajduje się w Stanach Zjednoczonych i ich sojusznikach. Tylko 50 największych amerykańskich think tanków otrzymało ponad miliard dolarów finansowania od Pentagonu i wykonawców zbrojeniowych w latach 2014-2019.

Struktura jest zawsze taka sama: prywatne instytucje bez demokratycznej kontroli, finansowane przez interesy gospodarcze i agencje rządowe, zatrudniające byłych urzędników państwowych, którzy następnie wracają na stanowiska rządowe. Były doradca ds. bezpieczeństwa zostaje dyrektorem think tanku, a dyrektor think tanku ministrem spraw zagranicznych. Były prezes Banku Światowego tworzy sieci powiązań w pokonanych Niemczech, podczas gdy jego przyjaciel bankier buduje most po drugiej stronie.

To, co zaczęło się w Paryżu w 1919 roku jako próba uporządkowania świata zgodnie z wolą niewielkiej anglo-amerykańskiej elity finansowej, od tego czasu zakorzeniło się instytucjonalnie. Think tanki są łącznikiem między kapitałem prywatnym a władzą państwową – mózgiem systemu, który działa jako doradca publiczny, ale podejmuje prywatne decyzje.

Historyk Laurence Shoup precyzyjnie sformułował zasadniczy problem tej architektury: proces, w którym członkowie CFR i urzędnicy rządowi wspólnie tworzą politykę, „*był sprzeczny z interesami większości narodu amerykańskiego i narodów tego świata – i jest tak nadal*”.